

# POLAK W IRANIE

Adres redakcji i administracji: Teheran, Delegatura M. O. S. — Telefon nr. 90—12.

Godziny przyjęć od 11 do 13-tej.

Redakcja rękopisów nie zwraca zastrzega sobie prawo zmian i skrótown w nadesłanych artykułach.

## Jaka będzie przyszła Polska?

Deklaracja premiera Sikorskiego  
złożona na posiedzeniu inauguracyjnym Rady Narodowej.

„Rząd Jedności Narodowej, powołany legalnie przez Prezydenta RP, jest pełnoprawna władza wykonawcza państwa Polskiego. — A uważacie się za narzęzie woli ogółu obywateli Rzeczypospolitej oraz mając na celu jedynie jej dobro stwierdza:”

1) Naczelnym zadaniem Rządu R. P. jest wyzwolenie Ojczyzny i uzyskanie należnego jej miejsca w rodzinie wolnych narodów. Dąży on do tego celu przez najwydatniejszy udział wojenny Polski i jej siły zbrojne w oboje walczącej demokracji oraz przez zapewnienie Polsce obok zbrojnego i rozległego dostępu do morza granic dających pełną rekompensację bezpieczeństwa i dobrobytu Rzeczypospolitej.

2) Rząd Rzeczypospolitej, biorąc czynny udział w pracach nad sformowaniem nowego porządku światowego, kieruje się zasadą, że musi on zapewnić trwały i sprawliwy pokój. Oparty na wzajemnej współpracy wolnych narodów i na uprawnieniu każdego z nich do swobodnego bytu, ochraniać on bcy powinien zorganizowaną siłą, pozostającą w służbie prawa. Bloki federacyjne narodów stworzone racjonalnie i celowo na terenie Europy, wprowadzą i zabezpieczą nowy porządek, oraz uchronią świat przed niebezpieczeństwem wojny.

Rząd domaga się, aby się zapuścił go i skierować, wykluczając na przyszłość agresję, zbrodnię, napadów ków oraz surowego ukarania winnych obecnej wojny Niemiec i ich sojuszników. Za wyrządzone przez siebie krzywdy, za dokonane zbrodnie i zniszczenia ponieść oni muszą zasłużoną karę, dając równocześnie podstawę do nakazów i oszczędzanie materialnej i moralnej. Jest to nakaz elementarnej sprawiedliwości, której, która panować musi w stosunkach międzynarodowych.

3) O przyszłym ustroju politycznym i gospodarczym Państwa Polkiego zdecydować ostatecznie Sejm Wolnej Polski, w którego reformę społeczną włączyła ustawaodawca, bezwzględnie po zakończeniu działań wojennych. Dział jednak

gdy się zbliża chwila decydowania o powojennej organizacji świata i Europy, a kiedy opinia międzynarodowa chce wiedzieć, jaka będzie przyszła Polska, by na tem opierać swoje niejakożne. Rząd Jedności Narodowej stwierdza:

a) Polska straci będzie na gruncie kultury i zasad chrześcijańskich.

b) Rzeczpospolita Polska będzie państwem demokratycznym i republikańskim, przetrzymującym ściśle zasady rządów prawnych, odpowiedzialnych przed rzesztem przedmiotami w narodowym, reprezentacyjnym wole całego społeczeństwa i wybranym w powszechnym, równym, bezpośrednim i tajnym głosowaniu. Narod polski odcina się bezwzględnie od wszelkich sprzeczności z zasadami demokratycznymi, totalitarnymi systemów rządzenia i jakiegokolwiek formy dyktatury.

c) Polska zapewni postępowanie wolności i praw obywatelskich wszystkim w jej granicach. Wymiar sprawiedliwości będzie niezależny od jakiegokolwiek wpływu administracji państwowej.

d) Polska powojenna dążyć będzie do zagwarantowania całej swojej ludności zatrudnienia i godziwego zarobku, usuwając w ten sposób raz na zawsze ze swych ziem klęskę bezrobocia. Każdy obywatel mieć będzie prawo do pracy i obowiązek pracy przy zachowaniu swobody wyboru zatrudnienia. Całość gospodarki narodowej prowadzona będzie w myśl powyższego założenia i podporządkowana zostanie ogólnym wytycznym zgodnie z koniecznością planowej odbudowy

zniszczeń wojennych i przemysłu, w kraju oraz wylby wszystkich sił wytworczych niepodległych dla pomyślności obywateli. Rząd, na reformę rolną, gwarantującą małym włościanom dalszy sprawliwy podział ziemi, stworzy państwo poza nielennymi gospodarskimi wznowieniami i oświadczeniem, że nie będzie w przyszłości walczyć z rolnictwem, lecz zamożnymi warstwą rolniczą, posiadającą zdolność produkcyjną. Opatrzając się na tych założeniach prawnych politycznych i społeczno-gospodarczych, podniesiony poziom bytu mas pracujących włościan, robotników i inteligentów, zapewniając im w przyszłości na zryty w rozwoju własnej kultury narodowej.

e) Narod polski poczyni wszelkie wysiłki, aby w jak najkrótszym czasie ogólny stan gospodarki Polski przywrócić w swym rozwoju z poziomu polskiego w czasie zaboru i cofnięty w czasie okupacji, położyć do stanu narodu z chodnie europejskiej, pragnąc w tej dziedzinie współpracować z

innymi narodami demokratycznymi.

f) Obytny patriotyzm i zdywoty zmysł polityczny, którego tyty dowodów składa się z naród w tej wojnie, nakazuje opzec całoc życia publicznego w Polsce na inicjatywę i działalność samego społeczeństwa, a w szczególności postawiając jako największy zakres spraw życia publicznego do swobodnego rozstrzygnięcia i załatwienia samorządom terytorjalnym, gospodarczym i zawodowym.

g) Polska mieć będzie silną i SPREZYSTA władzę wykonawczą, zdolną do działań szybkich i stanowczych, celem uprzedzenia wrogich wobec Polski zamierzeń oraz osłabienia całego energetycznie w chwilach niebezpieczeństwa.

Na polu w tym rząd. Rząd R. P., opierając się na uchwałach Rady Narodowej, powołanej przez Pana Prezydenta R. P., na wniosek prezesa Rady Ministrów, opracuje projekty, szczegółowe, dotyczące przyszłego ustroju politycznego i gospodarczego Polski, które zostaną przedłożone Sejmowi naraymian po jego zebraniu się.



Opława wyższych dowodów. Od lewej: Gen. Anders, Gen. Sikorski, Gen. Modelski.

## Po lini naszego rozwoju

Kiedy w zlotu polska jest 1939, czyli w kierunku zagrożonej granicy zachodniej polskie paki pichoty, kawalerii i bronii pancernych towarzyszyli im milosie naszego narodu, zapali i wiera w zwycięstwo. Ktoż nie pamięta owego wielkiego entuzjazmu z tych dni, tych iacych tłumów naszych na ulicach naszych miast, tych kwiatów i poła ków, k oymi oddano z ich na front żołnierzy.

Od pierwieżych dni września minelo zaledwie pare tygodni. Pod naciskiem przeważających niemieckich sił wojennych z tej dumy naszej i pewności siebie zstaly zaladwie strzepy. Bil w nas grom po gromie aż przyszedł jeden z najtragiczniejszych dni w dziejach Polski. 16 września 1939 r. Armia polska, analizując się w najtragiczniejszych warunkach walki, sie spelnic swoje obowiązki do końca. Polacy walczyli do końca, pozostali do wiejskiej robotnicy, inteligencja. Przyszła wiezie chwila, kiedy przemoc fizyczna chwyla się za grilla i zerzela sie emigracja, obozy koncentracyjne i wierzni. Polska walczaca zerzela w podziemiu, gonijac się do przyzylki i kzeptic sie fragmentami bohaterkiej epopei Westerplatte, Helu i Warszawy. Bohaterska Warszawa przeżyła do zrodu młodych legendarzy. Pisan narodowa po wiek opiewac będzie robotników warszawskich, którzy wprost z warszawskich krzyż okopali i zadali walki do ostatniej kropki krwi, chociaż nie bylo juz pardoni ani nadziei.

I powlokli sie od tego czasu lata smutne, lata tulućzki wiezie i niewoli. Poznalismy smak obojęt, skapienego nam cłeba, gureł gody często nawet i tej chłibi nie bylo. I oto przypominacie sobie jezciez jeden szary gdnioy dzień. Na rozległych stepach Kasachstanu, w taj-

gach polonocnej Rosji i Sybiru w kraju Jakutów, po wszystkich rozległych ziemiach ZSSR. Przy glonikach radiowych, dotychczas w tym dniu takze i nam juz swobodnym obywatelom innego państwa, grozmal sie tłum rozgoryczonych ludności. Polakow dopuszczano najbliziej. Wzruszenie dawilo glosy dzieci z sowieckich glonikow wieiola tak dawno juz nieżyłyszana melodia naszego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”. Patrzyli na nasze wzruszenie Rosjanie z podziwem. Na tym przykładzie mogli poznac i swiatobcy i przyzłecie i wiogowie jak glebokio wkorzenila się w sercach obywateli polskich milosie dla kraju, własnego narodu i własnego rzadu. Przez radio mówil bowiem bawioy podowacz chwilo w w Rosji Premier polskiego rzadu Gen. Sikorski. Na luzi splynelo szczescie. Wierlu dowiedzieli sie po raz pierwszy, ze korzystajacy z gosiny W. Brytany rząd polski to legła i powzechnie uznawana reprezentacja naszego narodu, z od dwu z gora lat rząd polski przewalil niesterpliwą walkę o zwrocenie narodowi polskiemu wszystkich należnych mu praw, straconych zaledwie bezpowrotnie we wrześniu 1939 r. ze ma do dyspozycji własna armie, własne lotnictwo i marynarkę.

Obniec rząd Polski i Rady narodowa powolana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Rakiewiczza w charakterze tymczasowej reprezentacji intereów ludności naszego kraju, przegrywajcie zrebry pod urwoj przysięgę wywołanej Polki. O ostatecznych formach tego ustroju niewątpliwie decydować będzie kraj o wszystkim stanowic będzie naród.

Dokonczenie na str. 2

## Ziemia nasza mówi..

Teszkota pol zirloncy owiniela czolo Strylna w zadanie na zerwanie. Jak roje moży, co w blań wrosło „losie i syrym ciesz sie figlami”. Skłdając się skrzyłła jak barwne wacłarze. Wsno inienia plyn. Wirlki cale kroczca Fala poienia niosc c zoba w parze I szekc ozeza z damscenickiej stali, Wiehrowy pod i szum husarii I biel sukmany z racławickiej dali. A bynal nasz na wirzy Panny Marii Wtoruje tym, co zili pod jej egida I ida w boji, do siebie swojej ida. Gdzie lasce jorze trzymali swe warty I bliket nieba nad Tobą owarty. Gdzie zwyli stróily i słorem i rozem Kraj Lechow odwieczny, Chrystusa przedmurze. Gdzie słoneca zachody polity w purpurze Ksaryta i Balcyk — tam nieczyjy stroze Kula jak nigdy miecz bohaterskie. Jak burza poszły zastepy cyrkiecie Ahy na szkle rzucic swoje czyny... Prawa okryła ich zola wawrzynem. Sny nas Jagiello i Zawisza Czarny. Echo Grunwaldu w swiat polci gromem. Skaly pokosy na kamien cmentarny I zginie Krzyżak, przywołany złomem... Wierzel lud polnieście swoją kzepek rękę. Trudem molożnym wypisze w łazorne Nad słoncem wchodzącym nowi nosi poredę. Prawa la zwycięzcy w tej dziedzinie burzy, By nowe zole zloty swiat caly I byz wiosenne kuldasie pachniały.

Ludmila Kregiel—Bojanowska.



Dr. Adam Skapski  
Prof. Akademii Górniczej w Krakowie

## Demokratyzacja wewnętrzna

(Dokoniczenie)  
Objasnie to na przykładzie, przykładem zresztą dla mnie bo osobistym. Działo się to w okresie do 1939 r. w Polsce. Jako techniczny doradca różnych zakładów przemysłowych miałem sposobność swego kontaktu z robotnikami. Nie rzadko, starając się poprawić produkcję jakiejś części stali, musiałem spędzić godzinami przy hutniczym piecu. Zdarzało mi się nawet spędzać tak całą noc. Rozmawiałem wtedy długo z robotnikami, czestowałem im papierosami, wypytywałem o warunki domowego życia, interesowałem się ich dziećmi i ich nauką. Wiem, że robotnicy bardzo sobie to cenili i odnosili się do mnie ze szczerą sympatią.

Muszę jednak wyznać prawdę. W istocie rzeczą to wszystko prawie że zupełnie mnie nie interesowało. Zapoминаłem o swoim rozmowcy robotnika w minutę po skonczeniu rozmowy i wyszyciu z huty. Nic w to poprostu nie wkładałem. Ani odrobiny serca, ani troche istotnego zainteresowania nie posiadałem wobec robotnika. To była zwykła moneta uprzejmości, tania po demokraty. Z tych kontaktów nie wyciągałem żadnych wniosków ogólnych, mój stosunek do robotnika w ogóle pozostawał uprzejmie nijaki.

Dzisiaj wydaję się tego głęboko żałować, czuję się winny. Ze nie znalazłem istotnie serdecznego podejścia. Ze nie było to potrzebą mojego serca. Ze za dobra szczerza moneta, płacilem monetą fałszywą.

Dlaczego widzę to dzisiaj? Bo przeszedłem przez wiewienia i obozy sowieckie. Bo skorzystałem z luksusu skradzionych dwuletnich rekolekcji w napiciu i w otoczeniu przyjaciół od egzaltacji psychicznych, do zwierzęcego zmęczenia fizycznego. Bo w tej pracy ponad moje siły, do której byłem zmuszany, własnie przelewywyszym ci się, proszę ludzi najczystej starali mi się ulżyć. I robiłi to z przedławianą delikatnością do jakiej—rzecz szczerzolina—zdolni są właśnie ludzie przyśi pomagali mi, jakby to było samo przez się zrozumiałe i naturalne. I ci sami proszę ludzie najbardziej potrzywiali mi się w dół. Przez to, że od mnie właśnie oczekiwali tego podtrzymania. Byli przecież przez nich uważani za kogos, co wie i rozumie więcej od nich. Spodziewali się więc, że dostarczę im argumentów rozumowania, dla tego, co im podpowiadał ich własny zdrowy rozum i teżyna dawała im instynkt i teżyna dawała im, że będziemy jeszcze wolni i że wrócimy do Polski po krócej niż pięć lat i lepiej niż ja, ktora opuszciliśmy. I ja te argumenty zbudowałem—czy mogłem inaczej? I zaczynałem sam się powoli w nie wierzyć i sam przez to nabierać oduchy.

W czasie tych dwóch i pół lat zrozumiałem, że to co mnie z nimi łączyło, to najistotniejsza treść naszych myśli. Polska. Ze to nas zbliża tak

silnie, że ten współdziałal myślowy w najważniejszych i najżywoniejszych sprawach jest tak pierwszorzędnej wagi iż różnice pochodzące nas dzielące zredukowały się do zera. Różnice wychowania, wykształcenia, porzyci społecznej, przekonań politycznych. Poprostu byliśmy tylko Polakami, marzycami o Polsce, dyskutującymi o co nie było dobre, a co złe i jak chcielibyśmy, żeby było i jak przysięgli. Poczućie wspólnoty narodowej szarmonizowało istniejące pomiędzy nami różnice, wyznaczała każdemu nasz sposób wkładania swego kapitału udziałowego do tego wspólnego skarbu. Oczywiście, Uważaliśmy za zupełnie naturalne z moimi wiezieniami przyjaciółmi: masażerem, słuszarzem, chłopem i subiektem, że w przyszłej Polsce każdy z nas stanie przy swoim własnym warsztacie pracy, na katedrze, w rzemieśle, w służbie, za pulgim i za łada sklepowa. Ale uważaliśmy również za zupełnie naturalne, że będziemy do siebie jędzic wzajemnie na swiecie, że nasze zony się oczywiście polubia, a dzieci mogą nawet pobiora. Doszliśmy na gruncie poczucia wspólnoty narodowej, automatycznie do najistotniejszej demokratycznej równości.

I co się stało w następstwie?

Przysła amnestia. Wypuszczono nas, a mi nie potem zamknięto po raz drugi. Nad programem. Skutkiem tego pogubiłem swoich obywateli przyjaciół. Wiem, że nie przestali się mna interesować, bo upominali się o moje zwolnienie nie przez długie miesiące. Ale nie spolekłem dotąd zadozgo z nich.

Natomiast spotkałem i spotykam ciągle innych. Takich samych jak ja dawnych wiewien, inteligentów, którzy tak wie i ja mieli w wiewieniu przyjaciół, najroznorodniejszych warstw społecznych, przyzyciel terdycyjnych i szczerzyci, wyprobowanych i wieszczu, przyzyciel, którzy mi się przy spotkaniu padnia sobie napewno w ramiona.

Opiaraj się na własnych wewnętrznych przyjaciół i przemianach wielkie przekonania, że takie wspólne przyjaciół, ludzkie z różnych warstw, powinny doprowadzić ich do wygięgnięcia wniosków ogólnych, powinni zmierzić ich naturalne masowe wstępnosci inteligentów i zystych chłopów i wszystkich robotników i nawajem. Tymczasem ze zdumieniem widzę, że tak się wcale nie stało. Ze to się ograniczyło do wypadków indywidualnych. Ze inteligenci, którzy istotnie swoje odnieśli, ale tylko w stosunku do tego właśnie chłopu, z którym wspólnie przysięgneli, a nie do chłopu w ogóle. I że robotnik i chłop nabrali zaufania do tego inteligenta z korymśmiedzielną, a nie do inteligenta w ogóle. Możeby przesiłi to zaufanie i na ogół inteligentów, ale nie spotykała ich ich strony już teraz na wolności, żadnej zachęty, żadnej instynktu.

Zdawało mi się już, że znalazłem drogę do wzajemnego zrozumienia. Wszystkie nawajem: chłop i dzielnik, inteligent i robotnik, mieszczanin i aryotokrat.

Tymczasem widzę co innego. Wierzę mi się nie chce, ale widzę i słyszę.

Widzę inteligenta, który wita się z przyzycielką z Rosji rodakami i skiska reke inteligentowi, a stojacemu między nimi chłopu chupa tyłko zdaleka głowa.

Widzę odwrót niemiaka na twarzy innego inteligenta na spoglądającego, że protektor uniwersytetu całuje się i jest na ty—z z woznym z korym w dodatku wale wspólnie nie siedział w kryminalu.

Widzę jak dziś stępnie inna kapitana. Do woznego w Ambasadzie w Kujbyszewie podchodzi jakiś były dyktor bankowy i serdecznie wyściga niera (wówczas jest doskonale ubrany "po cywilnemu", bo przyjechał z Anglii). Dyktor pragnie się przedstawić, sadząc, że to jakiś radca ministerialny. Ale ona uwaga "ja jestem woznym"... chowa skwapliwie wygięgnięta zyci prawice do kieszeni.

Słyszę opinie jeszcze innego inteligenta to skandal ze P. X. jest członkiem Partii Narodowej. To chłop mający za ledwie 40 powiększenia i nadający się na fornala.

Na milosie boska, wiec taki jest rezultat przeszło dwuletnich wspólnych przeżyć przy przetwarzaniu kompletnym wszystkich warstw i jaknajbliższym ich wzajemnym, bezspornym zniekniecia—Wierc będziemy się nadal segregować na chłopów, inteligencję, robotników. Wierc ograniczamy się tylko do woznow, które tym silniej podkreślają regule? No to nie jesteśmy wazni, czy nas swieta polska ziemia przetrzyma w swoje granice! Tymbarz, że ci, którzy tam i tak podkreślają wszystkie raporty stramada przysłać, potrafili w powolnej pauperyzacji w powolnym ucisku i prześladowaniu dokonykającym najbardziej tych, którzy stali najwyżej, znaleźć się nawzajem i przejść do zydowego porzadku nałi swoimi społecznymi roznicami.

Chce się człowiekowi poprostu krzyknąć: odkijmy się rozszerzmy nasze serca! Wzmyś sobie do serca te prawa prosta i wielka, która podnosi nas, usach tylko i tylko od parady, że być dobrym Polakiem to najwyższa wartosc istota.

Ala roznica pomiędzy uznaniem rozumowym pewnej prawdy, a odczuciem jej, i przejściem się jej treścią to roznica ogromna. Jak pomiedzy zerem a nieskonczonością. Im wazniejszy i prozsa prawda, tym większa roznica. Jakaz zas prawda może być blizsza nam i prozsa od tej, że wspólnotę krwi i wypływające z niej poczucie wzajemnego braterstwa wazniejsza sa niz roznicie funkcji społecznych, wykształcenia i politycznych przekonań.

Każdy te prawdę przyzna.

stwierdzając nawet przy tym, że to absolutnie nie nowego, że to wiewiechany komunal. No niestety właśnie najprostsze prawdy tak się nam już obulachy, że przestaly dochodzic do naszej wiadomosci. Niemniej ta polska, ta nasza prawda, prawda byc nie przestala. Prawda polska, prawda na której musi być oparte nasze powojenne zycie w Polsce. I musimy jej utworować drogę do najlepszych pokladów do najlepszych serca. Musi ona przebic skorupę zobojętnienia troskami codziennosci i stac się kierującym motorem naszych dzialan.

O to musimy wolac, wolac glosno, wolac codziennie, wolac wszedzie. To obowiązek nasze polskiej inteligencji. My musimy dac inicjatywę zniwelowania kompletnego zrostu stanowych przewlewszynism. —Nie obawiamy się zawodu ze strony chłopów i robotników. Na nasza inicjatywę podeszła napewno radošnie, jeśli tylko będzie ona szczerza i serdeczna, wyplawiająca z istotnych pobudek uczuciowych. Bo ten chłop i robotnik polski szanuje nas i ceni moze wiecéj nawet niz na to istotnie zaslugujemy. Pezkułki krakowskie i, zw. wzdgladzie gawiedzi ulicznych, manifestująca z narazieniem własnego bezpiecznstwa i obrzucająca swiatami profesorów uniwersytetu przybyszających do Krakowa, co wypuszczu z niemieckich obozow koncentracyjnych, to nie przypadkowy odruch —to symptom o bardzo głębokim podkladzie uczuciowym. Nie moze nas powstrzymywac to, że właśnie w ten bierny opór na wzruszenie wzmianki i zarzut wpadania w halas i szukania tony popularnej. Na ironiczne uwagi ze wiewien, gawiedzi udziela nam na koniecie adu naturalnie "przeznasz" musimy zdowadzić, na odwage podjecia zadania najdrobniejszego: przeobrazenia w sobie samych i innych wielkich frazesów —trzymanych cały rok w lamusie i wyciganych na uzytek publicznosci tylko przy okazji swiat narodowych—na codzienne proste prawdy, na pojecie bedace nasza wiewieczna własnością.

Te prace musimy podjac waznie, którzy chciemy zaslugiwac na nazwe polskiego inteligenta. Sa sprawy tak wazne, sa okresy tak przełomowe, że nawet najbardziej oderwany od zycia społecznej i politycznej uczony ma obowiązować wyjsc z dzisy swego gabinetu czy tajemniczego dla laika akcesorów swego laboratorium i krzyknąć wielkim glosem o prawo do zycia dla polskiej prawdy. Bo jest przedzewyszym i najpierw Polakiem. Wierze ze tych wolażyci o wiewienie w zycie wielkie. Wierze, że wytorują my braterstwo silne, złączone sercami, dla którego polska Polka bedzie alfa i omega we wzajemnym stosunku. Bedzie pojeciem zywym, pełnym treści, znajdującym echo

Dokonczenie ze str. 1

Nasz naród ma jednak swą tradycje historyczną, wywoka. Kultury, uwisa domione, patriotyczne i zahartowane w walkach o wolnosc warstwy pracujace. I tylko po tej linii moze pójsc dalszy nasz rozwój. Opiarajac się na tych danych już dzisaj możemy stwierdzic, że przyszła Polska musi być państwem silnym opartym na karznosci i milosci swoich obywateli, zyjacych w atmosferze demokracji wrogiej wazekizmowi totalizmowi i dyktatorstwu.

Deklaracja Premiera Si-

## Teror w Polsce

### Nowy oboz koncentracyjny.

Nowy oboz koncentracyjny jest organizowany przez jednego z najkrywawszych hitlerowskich zbroi, Globocznika w miejscosci Dżisiana w okolicach Lublina.

### Z Warszawy.

Na wiekszosci słupow ulicznych w Warszawie wymalowano niedawno napisy: "Nur fur Deutsche" (Tylko dla Niemcow).

Pogotowie ratunkowe przeniesione zostalo ze swej starej siedziby przy ul. Leszno na ul. Hoza. Przecietnia liczba wypadków ulicznych wynosi dzienne 22.

Na ulicach Warszawy spotyka się coraz czestziej rosyjskich jencow wojennych, zatrudnionych przy uprzątnięciu grozow i zwalisk domow, zniszczonych podczas bombardowania warszawskiego w 1939 r. Jency sa plnie strzezeni i nie dopuszczaja do kontaktu ich z ludnością.

W koncu maja r. b. dzienne przemieszczanie na karzki dla ludności polskiej zmniejszono z 250 na 150 gf.

Ostatnio notowano w Warszawie gwałtowny wzrost cen na rynku nielegalnym: kilo cukru z 80 na 100 zł., asfaltowe materiały budowlane—ponad 500 zł.

Warszawa odzuluwa wielki brak swiecznych owocow wobec wymarczenia wiekszosci drzew owocowych. Przepadly całkowicie czereśnie i gruski.

W parku w Wilanowie odbywaja się koncerty warszawskiej orkiestry symfonicznej oraz koncerty solistów niemieckich z Rzeszy i przedstawienia baletowe.

### Mordowanie Uczonych

Niezależnie od dokonywanych przez okupancie niszczenia polska kultura tepie przedziawiceli nauki i kierownikow.

W kazdym sercu polskim i budzącym w nim zasadnicze nastawienie do drugiego Polaka. Nastawienie nakazuje szanować dla jego pracy i stanowiska społecznego, nawet najniższego. Nakazuje zaufanie w jego uczucie i pelne dobrej woli podejscie do naszych wspólnych spraw, niezależnie od drugorzędnych momentów. Jakim jest jego przejawem? partynia i przynależność.

korskiego mowi o tym wyraznie i niedwuznacznie. Biedziemy państwem republikańskim i demokratycznym, przestrzegajacym ścisłe zasady prawdy prawnych odpowiedzialnych przedstawicielstwach narodowym reprezentującym wolę całego narodu. Wielkoscia moze dobieć o wielkich reformach społecznych, które beda spolecznie wzniesione pod katem dobrego i korzystnego państwa i wdrożonych naszych obywateli. Rk formy te podnosza niewątpliwie dobytek naszej ludności.

O tak! Polskie walczymy i do takiej Polski dojdziemy.

Bronisław Skaliński

nikow kulturalnych placowek po zamordowaniu w Oswiecimiu prof. Romana Rybarskiego w obozie tym zgineli: Aleksander Paskowski, były prezes polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i referent spraw muzycznych w Ministerstwie Oświaty, Tadeusz Uhma, nauczyciel łaciny w szkołach warszawskich, Antoni Wiczorekiewicz kustosz Muzeum Narodowego w Warszawie, Franciszek Rolewski kustosz Muzeum Wojska w Warszawie.

W wiewieniu na Pawaku zamordowani zostali m. in.: Andrzej Cierniak, twórca teatrow ludowych, Stefan Eszmannowski, znany romanista.

### Tępienie Żydow.

Z dnia na dzien wzrastalaby liczba mordowanych bestialsko Żydow. Sa oni masowo mordowani, bez żadnych przyczyn, jedynie dla wytipienia Żydow w Europie podobnej przez Hitlera. W Radomiu w nocy z 19 na 20 lutego rozstrzelano 18 Żydow.

W Warszawie zabito w marcu 18 Żydow za zbieranie drzew w lasach państwowych. Na ziemiach wchodzących w Mirze zamordowano 2.000 Żydow, w Nowogródku 2.500, w Wolczynie 1.800, w Kojdowinie 4.000. W grudniu przywieziono z Hamburga do Minska 3.000 Żydow i wszystkich rozstrzelano.

W ghecie w Lublinie 108 dzieci z sierotnica wytorano gazem.

W Belzcu wytorano gazem 2.500 Żydow, z ghetta lubelskiego, w Opolu, Wawolnicy, Naleczowie zebrano wszystkich Żydow ze specjalnych obozow i zamordowano w Iabrze 2000, w Żelazkiej uśmiechono 1.000 Żydow, w Opolu lubelskim 350. W Wielkiej ludność w powiecie konińskim w liczbie 3.000 osób skoncentrowano, po czym partiami po 60 osob wszystkich wyszłano.

Wierze w to, bo czuje, że tylko taka Polska bedzie wolna i odpornosc zyciowa jak organizm polityczny, w której beda tacy właśnie Polacy. Tylko zanalizując właściwa postawę względem siebie nawzajem, możemy goPodarzyć na zasadach demokratycznej równości i współpacy z innymi narodowymi obiektami naszymi granicami, a nawet stanowiąc dla nich silę atrakcyjną.



# Droga do Zwycięstwa

Oswiadczenia Naczelnego Wodza  
na nowy rok wojny

W ostatnich dniach otrzymaliśmy wiadomość o nowych oświadczeniach gen. Wł. Sikorskiego z powodu rozpoczęcia czwartego roku wojny. Podajemy je według komunikatu agencji Reuters, który zaznacza, że w oświadczeniach swych Szef Rady Rzeczypospolitej dał „znakomity przegląd sytuacji wojennej”.

Gen. Sikorski oświadczył: „Przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny za decydowało automatycznie o jej ostatecznym wyniku. Wojna nie skończy się w r. 1942 jak to niektórzy mniemali, lecz będzie prowadzona dalej w ciągu czwartej zimy. Okres obcy i poczekark roku 1943 będą okresami słabnięcia wroga pod względem zarówno moralnym, jak fizycznym i przysięga drogę do ostatecznego triumfu przez powiększenie sił przeciwniejszej koalicji, która będzie mogła zadać wrogoi

decydujące ciosy”.

Gen. Sikorski stwierdził, że straty niemieckie od początku wojny wyniosły 1.500.000 zabitych oraz 3.000.000 rannych i chorych, z których 1.000.000 nie będzie mogli nigdy wrócić do szeregów. Lotnictwo niemieckie straciło przeszło 10.000 aparatów na frontach zachodnich i południowych i znacznie zwiększa ich ilość na frontach wschodnich. „Front atakowany” mówił gen. Sikorski — odgrywa wielką rolę w rozwoju wydarzeń, a o dlatego, że jeśli Niemcom nie uda się rozwinąć natarcia na południe od Stalingradu wzdłuż Wolgi, wówczas spotęgują oni ataki w Egipcie, przagnąc do przodu do Środkowego Wschodu”.

Gen. Sikorski mówił również o przysięgi polsko — czeskiej, przyczem oświadczył: „Walka o wspólne cele zbliżyła nasze oba kraje tak, jak nigdy dotychczas”.

## Mowa gen. Wł. Andersa

W związku z przysięgą gen. Andersa i Sztabu Armii do Teheranu odbyło się na dziedzińcu Obazy Nr. 4 przedstawienie „Teatru Złotnierza Polskiego”. Po skończonym przedstawieniu zabrał głos gen. Anders. Na wstępie podziękował kierownictwu i zespołowi „Teatru” za „ten kawałek” Polski, który dały one tego wieczoru.”

Mówiąc o wrześniu 1939 r., p. General zaznaczył, iż „dobrym trendem było roku 1940 i jego dotychczasowe przebiegi. Wierzę, że przekaże się wreszcie, jak wielkie było bohaterstwo Polski i siła jej oporu. Zapewne było też wiele niedociągnięć i błędów. Przedewszystkiem byłymy technicznie nie przygotowani do wojny. Dważcie się! I nie podlegajcie, to było zbyt mało, aby w tej dziedzinie

przygotować się należycie.” Dalej wspominał p. General o trudach, jakie nas spotyka, oraz że na drodze powrotnej do Polski, rok bieżący będzie dla nas ciężki, ciężki też będzie rok następny, chociaż powinna już w nim zaswitać jutrzennia zwycięstwa.

Następnie podkreślił p. General wyjątkowo korzystne okoliczności, w jakich znalazeli się ci spośród naszych rodaków, którzy są w Iranie, oraz po prostu jednostki, które niegdyś zachowały się tutaj.

W końcu wspominał o armii polskiej na S. Wschodzie. Są już dywizje w Iranie, Iraku i w Palestynie. Utworzą one poważną siłę, która już może niezadługo pojdzie w bój. Gdziekolwiek rozegra się walka, będzie to walka o Polskę.

„Są rzeczy bez wabania. Jej czyn wywołal bezpośrednią i powszechną odpowiedź ludu Imperium Brytyjskiego. Przykład narodu polskiego będącego pod bezsilnym uciskiem w kraju, przykład jego kiero-

wników i jego sił zbrojnych po za krajem naturalnym wskazywał na potrzebę pokoju między światem. Walcząc w szeregach Sprzymierzonych narodów, W Brytanii i Polsce zapewniali, że toczył będzie walka, aż do dnia zwycięstwa, który przywróci wolność Polsce, a pokoj jej ludom”.

**Wiceprezsy Rady Narodowej w Teheranie**

Wiceprezsy Rady Narodowej w Londynie Władysław Banaszyk po zwiedzeniu obozów wojkowych na S. Wschodzie, oraz osrodków uchodźcza polskiego w Palestynie, przybył przed kilkoma dniami do Teheranu. Zwiędzi obozy ludności cywilnej oraz szpitale w Teheranie i udał się do Pahlawi.

## Kronika Tygodniowa

### Walki toczą się na wszystkich frontach

Uwaga powszechna jest zwrócona na toren walk niemiecko — sowieckich w szczególności na stalingradzki i kaukaski odłonek tego frontu. Niemcy atakują, uśmiał się wszelkie cenne przełamane przez wojska sowieckie, broniący dostępu do Kaukazu i bakijskich złóż naftowych. Pokusa to dla Niemców duża. To też wprowadzają do walki nowe dywizje, chociaż nierzadko się nie wypinają, chociaż nie wspominają o ofensywnym niespodziewanym ataku ze strony przeciwnika. W tym czasie kiedy na południowym froncie Niemcy posunęli się naprzód, odwołano się doświadczenia wojny polno — północnej skrzydło i to może im przynieść duże niespodzianki. Obecnie najcięższe walki toczą się pod Stalingradem. Dowódczo sowieckie nie urosły przed miastem silne linie obrony i nie urosły wapielności, że na tych przedpolach toczy się bez przerwy i nieustępliwie walki. W ostatnim czasie wojska sowieckie przeszły do ofensywy na odcinku Rzeszy — Wismar. O skuteczności ataku świadczy fakt, że linia obrozu Niemców została przerwana w tych miejscach na około 150 km. Ofensywa zakończyła dowódczo niemieckie i przyniosła wojskom sowieckim duże sukcesy. Komunikaty ostatnie donoszą, że na tym odcinku walki trwają bez przerwy, wojska sowieckie posuwają się dalej zdobywając wiele uciążliwych punktów i odbijając szeregi niemieckie.

Udział Stanów Zjednoczonych w zapasach wojennych staje się coraz wydatniejszy. Przejawia się to nie tylko w postach dostaw, lecz i w postawach sprzymierzonych, w pomocy w ludzkich i w materiale wojennym. Ich siły morskie i flota powietrzna przypomniały ostatnio, że pomimo pokazitowych niepowodzeń spowodowanych niespodziewanym napadem Japonii, gwiazdy sztandar St. Zj. i nadal panować będzie nad wodami Wielkiego Oceanu. Wielka bitwa morska, która toczyła się przez szereg dni w pobliżu Wysp Salomona przyniosła Japonczynom duże straty. Amerykańskie i australijskie desantowe wysłane na szereg wysp archipelagu Salomona przezwyciężyły siły japońskie, które walczyły z dotychczasowymi dowódcami i wyganiają z nich należyte wojsko.

Na froncie egipskim nastąpiło również duże zwycięstwo. Niemiecki general Rommel, uzyskawszy duże poliki ruszył do ofensywy. Obecnie siły Osy w Afryce obciążane są na 100 do 140.000 ludzi i przeszło 600 czołgów. Składają się na to 2 dywizje lekkie, 2 dywizje ciężkie pchły, Wojska ma 2 dywizje pancernie i 6 lub 7 dywizji pchły. Ostatnio sprowadzona została z Europy jeszcze jedna dywizja niemiecka i wojska „Pistoria”, licząca samolotów została także znacznie powiększona. Armia Brytyjska w Afryce, pozostająca ostatnio pod nowym dowództwem uzyskała też znaczne poliki. Ataki Niemców na pozycje brytyjskie rozpoczęły się z wielką gwałtownością. Główny atak szedł na linie obrony w pobliżu miejscowości Kattara. Wojska atakują bardziej na połnoc. Charakterystyczne, że wojska niemieckie wloką się nie wspominają o ofensywie tylko o walkach lokalnych. Widocznie gen. Rommel nie jest pewny akcji.

Lotnictwo Panstw Sprzymierzonych pracowało w ubiegłym okresie bardzo wydatnie. Eskadry bombowców

angielskich dokonywały skutecznego nalotów na miasta okręgu Saary i przemysłowe okręgi zachodnich Niemiec, Bombardowano obiekty wojskowe i przemysłowe, porty rzeczne, mosty pod Moguncją, wyrażając duże szkody.

Niemcy, Włosi i ich wasale chcą jak najszybciej zakończyć lekomą walkę przez nie wywołanej wojny. Wiedzą, że czwartego roku wojny nie wytrzymają. Przedłużenie wojny to dla nich głód, dalsze bunt podległych narodów, stopniowa rosnąca przewaga państw koalicyjnych i w koncowym efekcie nieawpiala przegrana! (a)

## Klimat Iranu

Mówiąc o klimacie wycieczki w Iranu, nie trzeba specjalnie uprzedzać polskich czytelników, że tego cechu charakteryzacja stanowi sucho, słoneczna i nieustanna. Przez większą część roku, a łagodniejszą tylko nieznacznie opadami t. zw. zimowej. Dose dotkliwie odczuwamy te właściwości klimatyczne na własnej skórze i nerwach. Znalazł się na szczególnie suchym obszarze najsuwszej części świata. Azja jest wybitnie upośledzona pod względem napływu wilgoci.

Od wiatrowi Adanckich oddziela ją Europa i Afryka i wiatry te wydławają prawie całą swą wilgoc nad Europą. Afryka działa na nie osuszająco i ogryzmie, a dla nich, a więc tak, iż nie bragi zjawiska dochodzą już tylko lekkie podmuchy.

Wilgotne wiatry Oceanu Indyjskiego (musony) docierają z trudem ku Azji Srodkowej, a do Persji wcale nie znajdują dostępu. Zagradzają im droge przedewszystkiem olbrzymie lanocey Himalajów, następnie — gory Pamiru i wielkie ich odłogi, otaczające wyspę Persję. Wilgoc od morza Kaspijskiego zarzuca, więc wysokie pasmo gor Elbano, przez którego przeleż przejeżdżaliśmy w drodze z Pahlawi.

Drugim czynnikiem suchości jest potrzebna na tej szerokości geograficznej operacja słoneczna, która rozrzuca powietrze i odpycha je w kierunku brzegów morskich. Odgrodzona od morskich prądów powietrznych, podlega Persja działaniu silnych, osuszających wiatrowi kontynentalnych. Promienie słoneczne padają na skały i naga powierzchnie ziemi, wytwarzają słupły rozżarzonego powietrza i w następstwie lokalne prądy wiatrowe, które w kierunku południowo — zachodnim lub południowo — wschodnim. Niektóre z nich dochodzą do huraganowego pędu. Słynny jest wiatr, zwany „studziendzielnym”, nawiedzający południowe obszary Persji. Osiąga szybkość 120 km. na godzinę. W niektórych okolicach widnieć wyrażenia jednego z podrodzinków angielskich panów nieustannie burza. Wiatry te bardzo szybko usuwają wil-

goc, jaka dostarcza topnienie śniegów zimowych i gorskich. W ogólnym ujęciu można powiedzieć, że klimat w Iranie cechuje sucha, rozróżniona powietrze. Warunki klimatyczne — pomysłnie dla krajów chłupnych, gładzikiem, natomiast niekorzystne przy niedomaganach sercowych i dla systemów nerwowych niektórych organizmów.

Przebiega roczna opadów, deszczowych i śnieżnych, za jedno z ostatnich dziesięcioleci przedstawiała się w głównych miastach Iranu jak następuje: Meshed (w pobliżu granicy Afganistanu) — 241 mm., Teheran 239 mm., Isfahan 126 mm., Jazd (na południowo — zachodnim) — 106 mm. Opady przypadają prawie wyłącznie na porę zimową, od listopada do marca.

Perska pogawka ludowa mówi, że w wyzynie Iranu, „niema deszczu między ostatnim a pierwszym sniegiem”. Naogół deszcze w porze letniej licza się nie na dni, nawet nie na godziny, lecz godzinami na minuty. Zanotowano n. p. że w ostatnim roku poprzędniej wylew śwaro wioły (1918) przez całe lato było ogolem tylko pięć minut deszczu.

Jakrawo odmienne warunki klimatyczne występują na peryferiach kraju po drugiej stronie pasm gorskich. Opady na płaszczynie nadkaspiskiej wynoszą ponad 1270 mm. rocznie. Rozrasta się tam bujna roślinność wapienne, w tym m. in. „mossy”. Ziemia tutaj urodzajna, lecz klimat daleko gorszy dla człowieka niż skwarza suchość ziem srodkowych. Graszje malarina. Na południu nad zatoką Perską, panuje upalne powietrze, przeszytne nadmierną wilgocią i prześladowane burzami.

Najpożywniejszy klimat posiada — północne okręgi Iranu, sąsiadujące z Kaukazem (Azerbejdżan), oraz te ziemie, skąd były kolebka starożytnego imperium Medów i Persów — ślad Cyprius i Dariusz wyrzuli na podboj Persji i świata srodkonimorskiego. W perskim Azerbejdżanie, kraju zyznym, obficie zrządzanym deszczami, rozciąga się piękne obszary rolne wokół jeziora Urmiah i na skrzyżowaniu dróg między

## BERLIN

pod sowieckimi bombami.

Lotnicy sowieccy w nocy z 29 na 30 sierpnia ponownie wyzywali Berlin, Krolewiec, Gdansk, Szczecin oraz kilka innych miast w srodkowych i wschodnich Niemczech.

Skutkiem wizyty bombardowców sowieckich był ten, że w Berlinie wybuchło 40 pożarów i w tej liczbie 17 potężnych oraz stwierdzono 9 silnych eksplozji. W Gdansk stwierdzono 8 pożarów i doliczono je 4 wbychów, w Szczecinie zaś — 6 pożarów i 2 wbychy.

Wizyty sowieccy lotnicy powoili do swych baz. **Polegli czy zamordowani?**

Wielka sensacja wywołał w świecie politycznym artykuł, zamieszczony w wychodzącym w Istambule dzienniku „Turquie” a omawiający śmierć syna regenta Węgier Horthy'ego.

Autorem artykułu, redaktorem naczelnym wspomnianego dziennika M. Baiktur doznał, iż według pogłosek uprzywilejowanych krakich w Budapeszcie syn regenta nie poległ w bitwie na rosyjskim froncie, lecz został tam zamordowany przez Niemców.

Hitler bowiem pragnie zmienić ustrój panujący na Węgrzech i obrotu ten kraj w kolonię niemiecką. Autor artykułu dodaje, że w dwa dni po śmierci swego syna regent Horthy otrzymał od Hitlera własnoręcznie pismo, w którym dyktator Niemiec wysuwał szereg skarg.

**Armia państw demokratycznych.**

Wydana przed paroma dniami przez Biuro Wladomosci Wojen, w Waszyngtonie broszura oblicza armie państw demokratycznych na przeszło 15 milionów ludzi, podczas gdy Rezerwy tychże państw obliczone są na 16 milionów ludzi.

Turkistanem a morzem Czarnym. Okręgi zachodnie, oddzielone od reszty centralnym pasmem gor Zagros stanowią przedłużenie równiny Mezopotamickiej. Korzystają z opadów równie obfitych jak w sąsiedniej Azji Mniejszej, co sprawia, że wysoka temperatura jest tam daleko łatwiejsza do zniesienia niż w centrum kraju. Rzeki i śniegi, spływające ze stoków Zagrosu, potęgają urodzajność tych okregów, uprzywilejowanych przez przyrodę.

Posrodku Iranu, między Teheranem a zatoką Perską rozciągają się pustynie, nawiedzone burzami lodowymi w zimie, tropikalnymi huraganami i trzaskami piorunów w lecie. Obszary te, przed przeprowadzeniem linii kolejowej łączącej połnoc z południem kraju, stanowiły niebezpieczną dla ludzkości. Komunikacja wewnętrzna Persji musiała odbywać się wyłącznie drogami określonymi wazirami perskimi. W obliczu katastrofalnie dla perski narwał te polac pustynna — martwym secerm Iranu.

T. E.

## Prezydent Roosevelt do Prezydenta Rzplitej.

Z okazji trzyletniej rocznicy zbrojckiej napaści Niemiec na Polskę prezydent Roosevelt wystosował do prezydenta Rz. Polskiej Raczkiewicza pismo, w którym m. i. wyraża podziw dla odwagi i dla niedającej się zgnieć ducha moralnego narodu polskiego”.

## Minister Eden do ministra Raczkiewicza

Z okazji trzyletniej rocznicy napaści nowocześnie Hunnów na Polskę sekret stanu do Spraw Zagr. W. Brytanii Eden wysuwał do min. Raczkiewicza pismo następującej treści:

„Działaj przypada rocznica o szczególnym znaczeniu dla polskiego i brytyjskiego narodu. Dn. 1 września 1939 r. cała furia niemieckiej agresji stoczyła się na Polskę. Było to Polski przeznaczenie oraz jej przywilejem wśród narodów europejskich, by pierwszą przyjęła wyzwanie niemieckie. Polska podjęła



